



Przydomowa oranżeria zamieniona w salon – aby tak wykorzystać pomieszczenie, trzeba je odpowiednio ogrzać

Egzotyczne i pożyteczne

Mroźna zima daje się we znaki nie tylko nam, ale również uprawianym przez nas roślinom. Może to właśnie pora, by zastanowić się nad dobudowaniem ogrodu zimowego? Jak będzie jego przeznaczenie i jakie rośliny będą tam uprawiane – zależy tylko i wyłącznie od nas. Warto jednak pomyśleć o tym jeszcze na etapie projektowania.

Ogród zimowy jest jednym z najlepszych miejsc na hodowanie roślin, zwłaszcza egzotycznych.

Do najpopularniejszych „zimowo-ogrodowych” roślin należą pnącza i rośliny o zwieszających się pędach (bluszcz, jaśmin lekarski), gatunki wysokie (figowiec benjamina, róża chińska, cytrusy) oraz gatunki niskie (begonia zimowa, fiołek afrykański).

– W moim ogrodzie hoduję nawet te wymagające gatunki, takie jak aktinidię chińską, znaną pod bardziej popularną nazwą kiwi, oraz męczennicę jadalną, czyli marakuję – mówi pani Anna. – Jednak również w ogrodzie zimowym trzeba troskliwie zadbać o odpowiednie warunki, w szczególności dobrą temperaturę, oświetlenie oraz wilgotność.

Błędy w uprawie mogą nas drogo kosztować. Zdarzają się sytuacje, w których roślina zostanie uszkodzona lub całkiem obumiera. Jest to spowodowane najczęściej niekorzystnymi warunkami klimatycznymi, ale przyczyną może być również wybór złego stanowiska. Niepokojącym sygnałem może być wystąpienie plam na liściach czy zmiana ich zabarwienia.

Wnętrza Pokój z widokiem na niebo, czyli demokratyczny luksus

Zimowa oaza

Irena Grek

Kiedyś oranżerie budowane były tylko przy pałacach i dworach, dlatego wprowadzenie po raz pierwszy do projektu domu jednorodzinnego tzw. ogrodu zimowego było ponad 30 lat temu prawdziwą sensacją. Przecież miał być to „dom dla Kowalskiego”, czyli przeciętnego Polaka, a dom nazywał się „demokratka”.

Dzisiaj minioranżerie, czyli oszklone witryny, spotyka się nawet w skromnych szeregówkach i domach wielorodzinnych (patrz – Horyzont na Przymorzu), a w budynkach apartamentowych stały się już niemal standardem. Ogrody zimowe, zdecydowanie zwiększają atrakcyjność powierzchni

mieszkalnej. Można je zbudować praktycznie przy każdym domu jednorodzinnym, nadając w ten sposób budynkowi nowy wymiar estetyczny i funkcjonalny. Bo – dzięki nowoczesnym rozwiązaniom budowlanym oraz odpowiedniemu usytuowaniu – oszklone pokoje mogą poprawić tzw. bilans cieplny budynku. Projektanci polecają ulokowanie oranżerii od strony wschodniej lub zachodniej, co zapewnia odpowiednią porcję światła słonecznego, a tym samym pozwala obniżyć koszty ogrzewania budynku.

W zimie oranżeria zapobiega utracie ciepła przez ściany, a w lecie – nadmiernemu nagrzewaniu się pomieszczeń. Duże, przeszklone powierzch-

nie ścian i dachu, pozwalają energii słonecznej wnikać do wnętrza, dlatego rozwiązanie to staje się popularne również w budownictwie energooszczędnym. Jednak pod pewnymi warunkami.

Ogrody zimowe są narażone na największe wahania temperatury – latem bardzo szybko mogą ulec przegrzaniu, a zimą ich temperatura może niewiele różnić się od tej na zewnątrz. Co zatem zrobić, by szklaną oranżerią móc cieszyć się przez cały rok? Rozwiązaniem jest odpowiedni system ogrzewania, dostosowany zarówno do wielkości ogrodu zimowego, jak i tego czy jest bezpośrednio połączony z częścią mieszkalną. Biorąc pod uwagę koszty ogrzewania, zdecydowanie bardziej

wskazany jest taki podział, chociażby poprzez przesuwane, szklane drzwi.

Idealnym pomysłem przy ogrzewaniu ogrodu zimowego jest zastosowanie konwektorów, dzięki którym nie dochodzi do żadnych strat promieniowania. Konwektory nie tylko szybko oddają ciepło, ale odpowiednio rozmieszczone zapobiegają również kondensacji pary po wewnętrznej stronie szyb.

Jednak, aby dobrze spełniały swoją funkcję, konieczna jest pomoc specjalisty, który dokona niezbędnych obliczeń, biorąc pod uwagę m.in. pozyskiwanie energii cieplnej z promieniowania słonecznego, a następnie prawidłowo wykona instalację systemu.



Egzotycznym roślinom trzeba stworzyć odpowiedni klimat



Sposób wpisania oranżerii w geometrię budynku zależy przede wszystkim od jego charakteru i stylu, w jakim został zaprojektowany



Domowa aromaterapia

Andrzej Dembowski projektant oranżerii z firmy Wiga System

– Uprawianie roślin w ogrodach zimowych daje nam wiele korzyści. Są to: lepsza klimatyzacja pomieszczenia, poprawa jakości powietrza, a przede wszystkim – oryginalny wystrój. Zapachy liści i kwiatów pozytywnie wpływają na nasz nastrój i mają działanie uspokajające. Wiele osób właśnie dlatego hoduje w przydomowych oranżeriach najpopularniejsze cytrusy – drzewka cytrynowe i pomarańczowe. Szczególnie te ostatnie są

godne polecenia, o czym wie każdy, kto widział kiedyś kwitnące (i pięknie pachnące) gaje pomarańczowe. Jednak nie sięgając już po takie wymagające (cierpliwości i czasu) rośliny – możemy napełnić dom pięknym aromatem. Wystarczy nawet zwyczajne geranium... Niektórzy posiadacze ogrodu zimowego wykorzystują oszklone pomieszczenia również do celów praktycznych. Myślę tu o hodowli ciepłolubnych roślin uprawnych. Najpopularniejsze z nich to papryka, cukinia, pomidory.